

Robak (Inflacja), Bi-Xenon (prod. PRM)

Siedzisz samotna pod kocem w domu, noc nie jest spoko
Masz 20 kilka lat, tacy jak ty żyją nocą
Bierzesz takse i kartę i zostawiasz rozum w domu
Wrócisz w nocy albo wcale, bo masz kaprys, bez powodu

Kumpel, zapraszał na kawę, ale chce coś więcej
A ty bardziej mocnych wrażeń niż te związki i pretensje
Ten ostatni trwał za długo, sporo za długo
I chcesz bawić się i pieprzysz ro czy się w tobie zadurzą

Były mógłby zrobić wszystko, nowy ? zrobić wszystko
Ale ogarnięci gości są zadziej niż dobry hiphop
Znów przy barze lubisz jak ciek roś nagrywa
Kielon-mentol, kielon, mentol, jeszcze poprawiasz makijaż

Wszystko co ściemnia obchodzi cię max do rana
Nie zbudujesz nic i nie urządzisz z nim jak casorama
Rano wstajesz obok gościa, bez zobowiązań
Bierzesz prysznic, potem nienawidzisz siebie stojąc w korkach

Mówisz, ze to nic złego
Wmawiasz sobie ? nic złego
Ale nie mas znicz tego
Nie ma już dziś jego
Tylko nocą dobre chwile istnieją gdy
Twoje oczy świecą jak Bi-Xenon
/2x

Bi-Xenon, Bi-Xenon
Świecą jak Bi-Xenon
Tylko nocą dobre chwile istnieją gdy
Twoje oczy świecą jak Bi-Xenon

(reszta na wideo)